

**Regnare Christum nolumus  
Nie chcemy, aby królował Chrystus**



„Narody Zachodu właśnie zrozumiały, że rządzą nimi słudzy globalistycznej elity i że tzw. «demokratyczny system» jest groteskową fikcją, zaczynając już od manipulacji wyborami. Ciągłe sytuacje kryzysowe — zdrowie, wojna, klimat, energia — i kryzysy, które rzekomo uzasadniają Agendę 2030, nie są jednak tym, co tak naprawdę łączy globalistów. Wiele osób zaczyna zdawać sobie również i z tego sprawę. Tym, co faktycznie motywuje tę elitę, jest jej przynależność do kultu satanistycznego. Ale kto chce, aby Szatan panował, musi najpierw wygnąć Boga pod pretekstem świeckiego charakteru Państwa: Regnare Christum nolumus (Nie chcemy, aby królował Chrystus). Zachodni świat został zredukowany do kanalizacji, rzeźni, ogromnego pola bitwy, w którym elita kontroluje masy, zubaża je, wyzyskuje, poniża, zniewala i wysyła do rzeźni.

Wykluczony Boga z życia publicznego, władza nie musi już być posłuszna żadnej transcendentnej zasadzie, a zatem może zostać przekształcona — co dzisiaj ma miejsce — w dyktaturę. Taka władza staje się nieograniczona, a Państwo — sprywatyzowane i znajdujące w rękach przestępczych rewolucjonistów — zajmuje miejsce Boga. Czy możemy jednak mniemać, że sprawcy tego zamachu stanu byliby skłonni oddać władzę właśnie, teraz gdy ustanowienie Nowego Porządku Świata jest tuż za rogiem? W czasie, gdy elicie udało się narzucić systematyczne wymazywanie praw podstawowych — zdrowie, własność, wolność przedsiębiorczości, wolność słowa i edukacji, swoboda przemieszczania się i podróżowania — ludzkości przerażonej ciągłymi, sztucznie wywoływanymi sytuacjami kryzysowymi, perspektywą wymyślonych katastrof, groźbą wojen i inwazji?

Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że ma miejsce przebudzenie społeczeństw. Świadczą o tym demonstracje rolników i hodowców, które rozprzestrzeniają się jak pożar oraz narastające niezadowolenie obywateli wielu państw, spowodowane zmianami ludnościowymi — ze wszystkimi znanymi nam konsekwencjami w zakresie bezpieczeństwa, przestępczości i współistnienia — narzuconymi przez szaloną politykę migracyjną, wspieraną przez samozwańcze organizacje humanitarne. Ale to przebudzenie — jeśli nie znajdzie poważnej i odpowiedzialnej reakcji w ramach prawa — nieuchronnie doprowadzi do wojny domowej, dając pretekst rządów będącym sługami Światowego Forum Ekonomicznego do interwencji militarnej. [...]

W 1874 roku wielki mąż stanu Gabriel García Moreno poświęcił Republikę Ekwadoru Naszemu Panu, zanim został zabity przez masońskich zabójców. Jego motto brzmiało: «Wolność dla wszystkiego i wszystkich, z wyjątkiem zła i złoczyńców». Jak możemy się z tym nie zgodzić? Musimy uznać panowanie Boga i poddać się Jego prawu, powierzyć Mu naszą ojczyznę i naród, siebie i nasze rodziny. [...]

Myślę, że to naprawdę mogłoby stanowić prawdziwy «Wielki Reset», na który wszyscy czekamy — powrót do Pana nas wszystkich, naszych rodzin, naszych wspólnot, administracji publicznej. Powinniśmy być po raz kolejny dumni, że możemy wyznać, iż jesteśmy chrześcijanami. Musimy wrócić do nazywania dobra dobrem i zła złem; nie czuć się gorszymi w obliczu arogancji występku, cynizmu zepsucia; nie dać się zastraszyć pozornej nieodwracalności zła. Musimy przywrócić narodom Zachodu nadzieję, która została im wyrwana, aby ich ujarzmić. Musimy naprawić społeczeństwo i ponownie uczynić je częścią boskiego porządku, który oparty jest na Chrystusie, Bogu—Człowieku, jedynym Zbawicielu rodzaju ludzkiego, który może znaleźć pokój tylko w Nim. Pokój Chrystusa — który jest prawdziwym pokojem, ponieważ opiera się na prawdzie i sprawiedliwości — może zostać osiągnięty tylko tam, gdzie króluje Chrystus: Pax Christi in regno Christi.

Jaka jest jedyna rzecz, której globalistyczna chimera nie może nam zaoferować [...], a o którą warto walczyć, a nawet za którą warto umierać? Jest nią jedynie Wiara w Chrystusa Pana, wyrażona w miłości do Niego i do bliźniego, w pragnieniu, aby dać naszej ojczyźnie i naszym dzieciom przyszłość, w której okropności globalizmu będą tylko złym wspomnieniem. Zbrodniczy rewolucjoniści z Davos nie mają żadnych ideałów do zaoferowania, ponieważ swój sukces opierają na strachu, a posłuszeństwo swoich sług uzyskują poprzez przekupstwo i szantaż. Ideologii śmierci, ideologii Nowego Porządku Świata musimy przeciwstawić się Ewangelią Jezusa Chrystusa; Tego, który nazwał siebie Drogą, Prawdą i Życiem.

Jeśli stawimy czoła wspólnemu wrogowi na polu, na którym jest najsilniejszy, jesteśmy skazani na przegraną. Jeśli przeniesiemy bitwę tam, gdzie jest słaby, możemy ją wygrać z pomocą Boga. Zbyt często zapominamy, że Bóg jest naprawdę wszechmocny, i że Jego wrogowie i nasi nie mogą nic przeciwko Niemu zrobić. Bóg czeka, aż ludzkość powróci do Niego i pozwoli się zbawić, gdy wszystko wyda się już stracone.

Jest to jedyne możliwe wyjście z obecnej dystopii, ponieważ cokolwiek się stanie — czy sprawcy zamachu stanu zostaną pokonani, czy też siłą utrzymają swoją tyrańską moc — świadomość toczącej się duchowej bitwy przeorientuje nas i nada nadprzyrodzony impuls naszemu sprzeciwowi, uczyni go słusznym i podporządkowanym Boskiej Mocy. «Panie, zachowaj nas, giniemy!» (Mat. 8, 25). W szalejącej burzy Pan zdaje się spać, czekając, aż Go wezwiemy i rozpoznamy jako zdolnego do uspokojenia fal i uspokojenia wiatrów.

Odbudujmy Państwa na skale, na kamieniu węgielnym, którym jest Chrystus Pan. Oddajmy Jezusowi Chrystusowi koronę, którą wyrwała Mu Rewolucja. Otrząśnijmy się z piekielnego jarzma globalizmu, posłuszeństwa ponadnarodowym ciałom, chcącym zniszczyć naszą Wiarę, naszą tożsamość, naszą cywilizację. [...]

Konfrontujmy się z elitą, nie tyle rzucając wyzwanie kłamstwu kryzysów i nagłych wypadków, ale raczej przeciwstawiając się jej wizji śmierci z nadzieją, która opiera się na Chrystusie i spełnia Jego wolę; czyńmy wolę Bożą, jedyną możliwą odpowiedź stworzenia na Stwórcę, i jedyną przesłankę wygrania tego epokowego starcia z Nim. Tucker Carlson również nam o tym przypomniał w niedawnym wywiadzie w Dubaju, kiedy wskazał dwa przeciwstawne obozy, złożone z tych, którzy uznają i służą Bogu oraz z tych, którzy chcą stać się bogiem zamiast Boga i przeciwko Niemu; z tych, którzy służą życiu i z tych, którzy promują śmierć; z tych, którzy podążają za Prawdą i z tych, którzy są sługami kłamstwa i oszustwa”.

**Autor:**

Arcybiskup Karol Maria Viganò

**Zródło:** Non Possumus